

Recenzja pracy Robert Antonín, *Ideální panovník českého středověku. Kulturně-historická skica z dějin středověkého myšlení*, Brno 2013, ss. 480.

Celem badań przedstawionych w prezentowanej pracy miało być ukazanie ideału władcy żywego w świadomości elit Czech w okresie przed rewolucją husycką. Przy czym Autor dążył do przeanalizowania zarówno materiału historiograficznego, jak i ikonograficznego nie tylko w celu zestawienia kanonu cech władcy idealnego. Jego celem miała być odpowiedź nie tylko czym był władca idealny dla twórców źródeł, ale dla kogo nim był i dlaczego takie, a nie inne cechy w danym momencie na ów ideał się składały. Ich rezultatem stało się określenie podstawowych kategorii rządzących funkcjonowaniem społeczności czeskiej doby przedhusyckiej (s. 3-4).

R. Antonín podzielił pracę na 10 rozdziałów. Dwa pierwsze stanowią wstęp do właściwych rozważań i zawierają prezentację – w oparciu o bogatą, głównie niemieckojęzyczną – literaturę przedmiotu kwestie formowania się ideału chrześcijańskiego władcy na Zachodzie od momentu przyjęcia chrześcijaństwa przez cesarza Konstantyna. Wiele uwagi autor poświęcił ukazaniu mechanizmu wzajemnych wpływów dwóch najważniejszych koncepcji władzy królewskiej – tej zakorzenionej w filozofii antycznej, najpełniej zwerbalizowanej przez św. Augustyna, z tą przekazywaną przez pokolenia w kręgu germańskim (Heerkönigtum). W obszernym wywodzie zabrakło nieco wspomnienia o próbach rekonstrukcji ‘słowiańskiego’ ideału władcy z czasów przedchrześcijańskich czy w okresie tuż po przyjęciu chrześcijaństwa (Jacek Banaszkiewicz, Roman Michałowski). Trochę szkoda, gdyż wpisują się one w sygnalizowaną przez Autora koncepcję ‘trójfunkcyjności’ ideału władcy. Rozdział drugi opisuje przesłanki i kształt metodologii zastosowanej przez autora przy przygotowywaniu pracy. Kluczowe znaczenie ma kolejnych siedem rozdziałów. Choć ich powiązanie – nieco wbrew zdaniu Autora – nie jest szczególnie wyraźne czy silne w odniesieniu do całości, to ich treść zazębia się ze sobą. W każdym z nich porusza Antonín zasadnicze zagadnienia dotyczące ideału władcy czeskiego od X do schyłku

XIV w. Rozdział trzeci przedstawia podstawowe problemy związane z legitymizacją władzy. Już w nim widoczny jest zastosowany przez Autora podział narracji na dwa nurty – władza jako element świata sacrum (władza pochodząca od Boga) oraz władza realizująca się w ścisłym związku z porządkiem społecznym (władza z wyboru możliwych i/lub w konsekwencji pochodzenia z dynastii przeznaczonych do władania krajem)

Ten dualizm refleksji – pomimo stanowczego podkreślania ścisłych związków obu koncepcji, to jest pochodzenia władzy od Boga i koncepcji elekcyjności i dziedziczności władzy - widoczny jest w układzie kolejnych rozdziałów. W rozdziałach czwartym, piątym i szóstym R. Antonín podejmuje tematykę relacji między obrazem władcy a obrazami i kategoriami chrześcijańskimi. I tak rozdział czwarty dotyczy roli, jaką odgrywał kult św. Wacława jako władcy nie tylko idealnego, ale zapoczątkowującego swoistą sukcesję władców ucieleśniających jego cnoty. A przynajmniej dążących do bycia postrzeganymi jako wcielenie odległego ideału księcia – założyciela dynastii. Problem klisz narracyjnych i motywów czerpanych z tradycji biblijnej i antycznej jest poruszany w rozdziale piątym. Z kolei rozdział szósty przynosi analizę portretów kronikarskich władców analizowanych przez pryzmat poszukiwania ich związku z koncepcją siedmiu cnót kardynalnych.

Kolejne trzy rozdziały dotyczą kwestii świeckiego portretu władców. Szczególnie wiele uwagi poświęcił autor ideałowi 'miles – rex'. Niezwykle ciekawe są rozważania dotyczące wykorzystywania przez kronikarzy i twórców źródeł ikonograficznych powszechnie obecnych w kulturze Zachodu wzorów zachowań charakteryzujących idealnego władcy w konkretnych sytuacjach. Suma takich zachowań składała się na swoiste miniatury, tematyczne personifikacje konkretnych wartości uchwycone w postaci tematów nawiązujących do konkretnych powinności władcy – króla jako sędziego, prawodawcy, źródła mądrości etc. Autor nie wyczerpuje zestawu takich tematów, swoistych węzłów pamięci kulturowej społeczności – do czego jeszcze wrócimy. Skupia się na tych, które obrazują jego tezę o zasadniczym



znaczeniu czterech głównych cech władzy króla w opinii ówczesnych (porządek, pokój, sprawiedliwość, miłosierdzie). Jednocześnie szuka możliwości weryfikacji swoich ustaleń co do składowych części obrazu idealnego władcy. Taką funkcję mogą pełnić podrozdziały rozdziału VIII poświęcone narracjom powstałym na dworze Karola IV oraz anty-ideałom, wizjom złych władców. Te dwa podrozdziały w zasadzie mogłyby wejść w skład kolejnej części, rozdziału IX. R. Antonín próbuje poprzez analizę gestów, działalności sądowniczej, aktywności w zakresie dyplomatyki pokazać działania wykorzystujące lub odwołujące się do ideału dobrego władcy w kontekście bezpośredniego uczestnictwa króla w życiu społecznym.

Ostatni, dziesiąty rozdział nie jest ściśle związany z zamierzeniami deklarowanymi przez Autora. Wielokrotnie podkreślał on, że praca dotyczyć będzie okresu przedhusyckiego. Motywował to wieloraką odrębnością zjawisk zachodzących w tym okresie. Tymczasem rozdział 'Panovník a revoluce' przedstawia węzłowe zagadnienia związane z opisem władcy w czasie trwania ruchu husyckiego, właściwie aż do czasów jagiellońskich. I nie bez dobrej przyczyny. Realizuje w nim – prawda, że pobieżnie – sygnalizowaną przeze mnie wyżej możliwość sprawdzenia istotności dla społeczeństwa XV-wiecznych Czech tych cech obrazu idealnego władcy, które zostały utrwalone w czeskiej kulturze XIV w., zwłaszcza zaś w czasach Karola IV. Autor procedury tej nie przeprowadził jednak do końca, a może nie do końca jej ufał? W każdym razie rozdział dziesiąty przedstawia zarys problematyki trwania i zmiany cech idealnego władcy (doszły chociażby troska o język czeski i wyznanie utrakwistyczne, a właściwie tolerancję dla współżycia Kościoła rzymskiego i utrakwistycznego). Wypadnie zgodzić się, że królowie 'husycy' musieli wcielić się w kulturowy obraz idealnego władcy czeskiego pochodzący w zarysie jeszcze z XIV w. Mimo wszystko jednak, warto byłoby przybliżyć mechanizm tego procesu, podobnie jak przekształcania ideału, by określić co było tymi trwałymi węzłami kulturowej tożsamości Czechów – do czego przecież wytrwale Autor dążył – a co podlegało, nawet jeśli z oporami, zmianom w obliczu przekształceń wyznaniowych i politycznych Królestwa. Akurat czasy gwałtownych konfliktów, zderzeń różnych nurtów w obrębie

tego samego społeczeństwa, wśród ludzi o podobnej formacji kulturowej są – jak wskazują refleksje socjologów zajmujących się teorią konfliktu – doskonałym momentem do uchwycenia najistotniejszych, trwałych, afirmowanych przez tę społeczność wartości.

Kluczowym elementem w prowadzonych przez Autora analizach jest koncepcja sprawiedliwości władcy i władzy sprawiedliwych. Autor, w odróżnieniu od klasycznych ujęć wizerunku władcy w kulturze średniowiecza, wyszedł poza kanon źródeł narracyjnych i normatywnych. Sięgając po źródła ikonograficzne oraz dyplomatyczne (dokumenty) stworzył możliwość zarówno pogłębienia uzyskanego zestawu cech idealnego władcy, ale też weryfikacji ustaleń dokonywanych na podstawie klasycznych źródeł. Niemalą rolę w jego analizach odegrało umieszczenie wyobrażeń wyłaniających się z przekazów kultury powstałych w kręgu Przemyślidów i Luksemburgów w kontekście refleksji najważniejszych myślicieli kształtujących w tym czasie europejskie wyobrażenia o cechach władcy. Dzięki zastosowaniu tej procedury możliwe było wychwycenie cech szczególnych obrazu władcy przygotowywanego przez konkretnych twórców i funkcjonujących w danym momencie kultury czeskiej. Dało to szansę na wskazanie charakteru wpływu ogólnoeuropejskich trendów w kulturze na społeczność czeską. Można przy tym wyrazić pewnie żal, że autor odwołując się do realiów Zachodu czyni to w sposób dość ogólnikowy, posiłkując się w zasadzie pracami syntetycznymi. Niewiele miejsca poświęca też poszukiwaniu kontekstu bliższego, to jest porównania obrazu idealnego władcy czeskiego z tym, który funkcjonował w Polsce i na Węgrzech. A w niektórych przypadkach – zwłaszcza narracjach X-wiecznych i opowieściach XII-wiecznych o początku rodu Przemyślidów, możliwe byłoby także przywołanie wpływów bądź analogii wschodnich, ruskich. Choć literatura dotycząca władzy królewskiej na Zachodzie jest dużo obszerniejsza, niż w odniesieniu do Europy Środkowej i Wschodniej, to relacje kulturowe średniowiecznych Czech z pewnością nie ograniczały się do – niezwykle istotnych – kontaktów z Rzeszą. Patrząc z perspektywy całej pracy generalnie można powiedzieć, że Autora cechuje bardzo ostrożne podejście do cytowania poglądów badaczy spoza



Czech zajmujących się specyficznymi tematami własnych ziem. Owszem, korzysta z prac obcojęzycznych (głównie niemieckojęzycznych), ale głównie o charakterze syntetycznym, dla formułowania wniosków ogólnych. Także w zakresie tych ostatnich można skonstatować pewne braki (brak odniesień do klasycznych, anglojęzycznych prac z zakresu historii myśli politycznej w średniowieczu). Najbardziej uwiera jednak pozostawienie na uboczu motywów i scen pozwalających uchwycić łączność lub rozbieżność czeskiej kultury z innymi formacjami kulturowymi.

Nie bez wahań (o czym dalej), ale jednak wysoko należy ocenić metodologiczne podstawy pracy, w tym określenie jej podstawowych, determinujących kształt rozprawy założeń: 1) stałego odnoszenia się do powszechnego stanu badań nad ideałem władcy w średniowieczu; 2) traktowania zagadnienia jako fenomenu antropologiczno-kulturowego, to jest konstrukcji intelektualnej, która ma też moc kształtowania stosunków społecznych; 3) wykorzystanie możliwie zróżnicowanego i znaczącego co do liczby zespołu źródeł tak, by możliwe było dotarcie do jak największej liczby punktów widzenia, zróżnicowanego pod względem społecznym. Autor nawiązuje przy tym do idei 'gęstego opisu' Clifforda Geertza, konstrukcji chętnie wykorzystywanej we współczesnej mediewistyce podejmującej tematy z pogranicza historii społeczeństwa i idei; 4) mniej przejrzyste są odwołania do koncepcji Pierre Bourdieu.

Autor używa przede wszystkim pojęcia habitus i teorii syntezy, pomijając koncepcję pola – społecznego, kulturowego, politycznego. Tymczasem tylko połączenie obu pojęć – habitus i pole – oddaje specyfikę teorii Bourdieu, którą z ich pomocą dążył do przedstawienia sprzężonych ze sobą relacji między subiektywnymi możliwościami jednostki (habitus) i warunkującymi ich realizację relacjami z innymi jednostkami / instytucjami (pole). Wydaje się, że Autora – wbrew pojawiającej się w nieco innym niż stosował Bourdieu znaczeniu terminologii – bardziej niż habitus władców interesowała pole kulturowe i społeczne, w którym oddziaływał obraz władcy idealnego. W tym sensie bowiem ideał władcy był 'miejsmem pamięci' w

znaczeniu, jakie nadał temu słowu Pierre Nora – to jest koncepcji, w której ogniskowały się wartości i znaczenia konstytuujące wspólnotę. I to nie metaforycznym (jak nieśmiało określał je Autor, s. 52), lecz jak najbardziej realnym w kontekście komunikacyjnym i społecznym.

R. Antonín stara się uchwycić proces kreowania i funkcjonowania kompleksu znaczeń składających się na obraz 'idealnego władcy' w jego – względnie – długim trwaniu i z pomocą aparatu pojęciowego właściwego dla analiz jakościowych zmian społecznych. Dlatego też bardziej niż teorie R. Bourdieu czy nawet wspomniana koncepcja 'miejsca pamięci' przydatna by mu była teoria 'pamięci kulturowej' i 'pamięci komunikacyjnej' zaproponowana w rozwiniętej formie przez Aleidę i Jana Assmanów. R. Antonín – choć cytuje prace Jana Assmana – właściwie ogranicza się w swojej refleksji do ogólnego pojęcia pamięci zbiorowej, nawiązując do idei Maurice Halbwachsa. Jednak akurat w jego przypadku ważniejszy niż deskryptywny aspekt tej ostatniej koncepcji jest strukturalizujące ujęcie teorii Assmanów. Oczywiście, nie ma przeciwwskazań, by aplikować koncepcje P. Bourdieu do tematyki podejmowanej przez Autora. Prześledzenie dynamicznych zmian w obrazie władcy pod wpływem relacji społecznych i przekształcanie tych relacji przez sam obraz idealnego monarchy byłoby niezwykle ciekawym doświadczeniem. Nie było to jednak zadanie, które starał się realizować Autor recenzowanej pracy.

Z wahaniem, ale jednak podjąłbym temat źródeł ikonograficznych wykorzystywanych przez Autora. Sięga on po nie rzadko – choć wspomina o ikonografii książęcych monet i pieczęci, a podejmowane próby analiz, dokonywane także w opozycji do bieżącego stanu władcy, wskazują na unikanie sformalizowanej metody analizy dzieła sztuki. Przykładowo w trakcie analiz miniatury z koronacją króla Czech z *Kodeksu z Wolfenbüttel*, Autor poddaje w wątpliwość tezy D. Třeštíka i A. Marchoutovej, iż korona podawana księciu Wacławowi była symbolem męczeństwa. Sugeruje raczej, że miniatura nawiązuje do treści obecnej w rękopisie 'Legendy Krystiana', w której wspomina się o wybraniu Wacława do godności władcy przez



Chrystusa. Dlatego, jego zdaniem, korona widoczna na miniaturze sugeruje podwójną naturę Wacława – władcy-świętego. Uderza w tej próbie analizy źródła ikonograficznego brak odwołań do metody ikonograficznej, zarówno odniesienia do zespołu pokrewnych przedstawień, jak i – dopiero w oparciu o wcześniejszy etap analizy – odniesienia sensu konkretnej miniatury do całego zespołu przedstawień w rękopisie. Brak procedury weryfikacyjnej, gromadzenia materiału porównawczego utrudnia określenie akceptowalnych przez wszystkich wniosków.

Zbudowana według mieszanego kryterium chronologiczno-tematycznego struktura pracy prowadzi klarownie czytelnika przez najważniejsze zdaniem Autora elementy nie tylko budowy samego obrazu władcy, ale też momenty jego oddziaływania na struktury polityczne i realia społeczne średniowiecznych Czech. Za uprawnione można uznać wyróżnienie przez R. Antonína trzech podstawowych kategorii, z pomocą których konstruowano obraz władcy: jego mądrość i wynikająca z niej sprawiedliwość; stałość w realizacji celów, unikanie gwałtowności, w tym nadmiernych emocji szkodzących społeczności; pobożność przejawiająca się w uzewnętrznianiu cnót kardynalnych. Na uwagę zasługuje podkreślenie stałego związku między promowanym ideałem władcy, a wypełnianiem przez niego roli wzoru życia według trzech reguł określających porządek świata: pax – ordo – iustitia. Dzięki temu ideał władcy nie tylko formował oczekiwania wobec każdego aktualnego monarchy. Kształtował lub wzmacniał także sposób oglądu całego świata społecznego, ale też i fizycznego.

W pełni uzasadnione są więc – wielokrotnie powtarzane – tezy autora o stabilizującym dla porządku społecznego charakterze przyswojenia jako powszechnie obowiązującego opisanego w pracy ideału władcy. I z pewnością tę konstytuującą porządek społeczny rolę władcy jako zwornika społeczności potwierdzają wpadki związane z odrodzeniem dawnego ideału władzy królewskiej w drugim okresie epoki husyckiej w Czechach. Warto jednak byłoby postawić wyraźniej kwestię dynamiki obrazu władcy. Skupienie się Autora na podstawowych cechach – filarach – obrazu

władcy jest zrozumiałe jako droga do dowiedzenia trwałości podstawowych norm rządzących powstaniem i oddziaływaniem społecznym tego obrazu. Ale też ten redukcjonizm powoduje zatarcie specyfiki zmian zachodzących w owym ideale w zakresie szczegółów realizacji powinności władcy. I Jan Luksemburski i Karol IV realizowali ideał *pius rex*. Bez wątpienia. Czy jednak różnice w intensywności publicznej i prywatnej ostentacji tej pobożności były próbą narzucenia nowej narracji o władzy? Czy wręcz przeciwnie, Karol IV nową formą wypełniania realnymi gestami ideału władcy odpowiadał jedynie na zmieniającą się, indywidualizującą – także w wymiarze publicznym – wizję idealnej pobożności?

Pytania tego typu można mnożyć, ale zmierzać one będą do jednego, kluczowego – jakie role społeczne pełnił obraz idealnego władcy? Średniowieczni teoretycy władzy i państwa bez wahania – idąc za Arystotelesem – wskazywali, że naturalnym jest dla ludzi życie we wspólnocie pod władzą jednego człowieka rządzącego dla dobra wspólnego. W tym sensie był ideał władzy króla jednoczycielem społeczności wokół idei wspólnoty mającej ponadczasowy sens. Niewątpliwie, rację ma Autor podkreślając, że wspomagała takie oddziaływanie idea pochodzenia władzy od Boga i odzwierciedlania w czynach króla i jego prawach wyższych, wiecznych norm boskiego porządku. Tylko, że jest to klisza, a może - metanarracja obecna w narracjach o władzy spisywanych i przekazywanych we wszystkich społecznościach chrześcijańskiej Europy. W tym sensie też praca R. Antonína ma wymiar uniwersalny i ma szansę wprowadzić do europejskiego obiegu naukowego wyraźne podkreślenie owej stabilizującej dla społeczeństwa funkcji przekazu kulturowego o władzy króla. Ale uciekając od obserwacji specyfiki szczegółów zmieniających się w czasie, zaciera zakres interakcji między ową ogólnoeuropejską metanarracją, a lokalnymi dyskursami. Zaznaczmy jednak, że nie jest to zarzut dotyczący meritum pracy autora, a raczej obserwacja wskazująca na możliwe dalsze kierunki badań i poczucie niedosytu – zupełnie naturalne! – po zakończeniu lektury wyśmienitej pracy.



Podsumowując: prezentowana rozprawa mieści się świetnie w nurcie współczesnych badań historyczno-antropologicznych nad społeczeństwem średniowiecznym. Pozostaje przy tym nowatorska dzięki wykorzystaniu zróżnicowanego zasobu źródeł, ale przede wszystkim dzięki próbie uchwycenia oddziaływania idei na świat społeczny. Inspiracje antropologiczne zapewne przeminą w historii wraz z ruchem naukowego koła fortuny. Jednak książka Roberta Antonína bez wątpienia przetrwa jako ciekawy i ważny wkład Autora w badania nad średniowieczem europejskim.



/dr hab. Przemysław Wiszewski

Profesor na Uniwersytecie Wrocławskim/